

Łódź

CENA NUMERU

20 gr.

Cena prenumeraty  
w Łodzi

Mies. z dod. ilustr. 5 zł  
Dla robotników 4 zł  
Czasz. do domu 30 gr  
Z dostawą poczt. 6 z  
Pozą Łodzią egz. 27 gr

Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem

Redakcja i Administ.

w Łodzi

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto P K O 60594

Red. przyjmuje od 5 —

Art. listów anonimowych  
nie umieszcza się

1932 r.

# PRAD

Sobota 22-go października

№ 282

Alarmujące wieści z Dalekiego Wschodu

## Armia partyzancka cofa się z pod Mukdenu.

LONDYN, 21. X.

Wszystkie dzienniki poranne podają depesze japońskiego biura telegraficznego „Dempo-Cuszim” przynoszące z Dalekiego Wschodu wieści alarmujące.

Dowódca brygady mandzurskiej Fu-Din-Czan, wysłany pod Cecychar przeciwko gen. Su-Ping-Wenowi, przeszedł na jego stronę z całym swoim wojskiem. Takiej samej zdrady dopuścił się inny dowódca oddziału wojsk mandzurskich pod stacją Peitwan-Liussu.

Zbuntowawszy się przeciwko rządowi mandzurskiemu przeszedł na stronę powstańców z trzema pułkami piechoty. Niezwłocznie zaatakował miasto Bajczuna, na północno-wschodzie od Cecycharu, zdobył je i maszeruje w kierunku na Charbin.

Jednocześnie z temi wiadomościami „Dempo-Cuszim” podaje, że czterotysięczna armia partyzancka, działając pod Mergen czy ni przygotowania do ataku.

Donosząc o powyższych faktach zdrady ze strony oficerów i żołnierzy mandzurskich, agencja zaznacza, że wysyłanie Mandzurów przeciwko powstańcom wzmacnia tych ostatnich nie tylko liczebnie, lecz zaopatruje ich również w materiały wojenne.

LONDYN 21. 10.

Agencja Simbun Rengo donosi z Mukdenu, że armia japońska, wysłana przeciwko gen. Maa nawiązała kontakt z nieprzyjacielem na północ od Kwan-Czen-Su. Po kilkakrotnych atakach piechoty japońskiej armia partyzancka poczęła się cofać w kierunku na Boduno.

WASZYNGTON, 21. 10

Półrządowa agencja japońska Simbun Rengo donosi z Fuczou, stolicy prowincji Fucziang o wzrastającym tam z dnia na dzień bojkocie towarów japońskich.

Tajne chińskie organizacje partyjne grożą zdemolowaniem sklepów japońskich przez rzucanie bomb oraz zapowiadają wymordowanie wszystkich Japończyków bez różnicy płci i wieku.

Japoński konsul w Fuczou złożył ostry protest u miejscowych władz chińskich.

Poddani japońscy zdecydowani są na własną rękę sformować zbrojne oddziały ochotnicze dla samoobrony i błagają rząd japoński o możliwie rychłe wysaczenie w Fuczou desantu wojskowego.

LONDYN, 21. 10.

Według wiadomości z Nankinu rząd centralny mianował dowódcą wojsk chińskich w prowincji Zeche (Jechol) znanego wroga Japonii, generała Fu yi-czanga.

Nominację tę tłumaczy się prawdopodobnie

butnym oświadczeniem jednego z ministrów mandzurskich, że prowincję Zeche uważa rząd mandzurski za część składową nowego państwa, mimo, że kraj ten należy do Chin.

## Szkola podpalaczy w ukraińskim gimnazjum

LWOW 21 10

Przed niedawnym czasem wybuchło w Jaworowie jednocześnie 5 pożarów, które strawiły doszczętnie zagrody polskich gospodarzy.

W dochodzeniach stwierdzono, iż przy czyną pożaru było podpalenie.

Sledztwo przeprowadzone bardzo drobnie, dało sensacyjne wyniki, okazało się bowiem, że podpalacze rekrutowali się z szeregów UON.

W toku dalszego dochodzenia udało się

ustalić nazwiska i obecnie osadzić w areszcie.

Podpalaczami okazali się uczniowie ruskiego gimnazjum w Jaworowie, utrzymywane go przez Tow. „Ridna Szkoła” oraz jeden słuchacz uniwersytetu lwowskiego.

Aresztowani sabotażyści stanowili w UON piątkę, która planowała dalsze akty sabotażu.

Podpalacze staną w przyszłym tygodniu przed sądem doraźnym.

## SKARBOWOSC NIEMIEC.

Poglądy obozu Hitlera

BERLIN 21 10

Przywódca narodowych socjalistów Strasser wygłosił przemówienie poświęcone programowi gospodarczemu narodowych socjalistów. Mówca m in zaznaczył że bony skarbowe znajdujące się w Reichsbanku powinny być zastąpione weksłami produkcyjnymi i gwarancją rządu. Autonomia Reichsbanku winna być zniesiona oraz należy porzucić system pokrycia złotowego.

**Oświadczenie Luthera**  
Warunkowość płacenia długów przez Niemcy

BERLIN, 21 10

Prezydent Banku Rzeszy Luther wygłosił na zebraniu Klubu Zamorskiego w Hamburgu referat, w sprawie aktualnych zagadnień polityki gospodarczej. Warunkiem poprawy sytuacji w życiu gospodarczym Niemiec jest ustalenie trwałych stosunków praw

nych

Bank Rzeszy nie pozostaje pod wpływem międzynarodowemu bo jak wiadomo wpływy te ustaliły na wiosnę 1930 r.

Ujawnienie faktu przeprowadzenia korespondencji pomiędzy Bankiem Rzeszy a Rządem Rzeszy w sprawie kontyngentów było nieodpowiednią niedyskrecją. Konieczna jest równoległe prowadzenie przez Niemcy polityki eksportowej i ochrony rynku wewnętrznego. Przemysł niemiecki nastawiony jest na eksport i przystosowanie go do rynku wewnętrznego spowodowałoby nowy kryzys gospodarczy w Niemczech.

Zagranica nie powinna wątpić że Bank Rzeszy chce spłacić swe zobowiązania zagraniczne. Obecne metody spłat będą mogły być jednak utrzymane tylko dopóki dopóki istnieje dopływ dewiz z dodatniego salda handlu zagranicznego.

Nowa era rozwoju lotnictwa polskiego

# Pierwszy silnik polski --- „Czarny Piotrus”

konstrukcji inżynierów Wł. Łozińskiego i J. Nowkuńskiego

Zwycięstwo śp. porucznika Zwirki i inżyniera Wigury w Challenge'u 1932 roku wprowadziło Polskę do wielkiej rodziny narodów lotniczych. Aparat konstrukcji inżynierów polskich Rogalskiego, śp. Wigury i Drzewieckiego, wytrzymał próbę gigantycznego lotu, wychodząc z niej zwycięsko. Od tej pory nazwiska konstruktorów aparatu są na ustach całego świata.

Do całokształtu sukcesów na polu lotniczym potrzebny był jeszcze silnik konstrukcji polskiej, wykonany w polskich fabrykach. Wprawdzie zakłady lotnicze w Polsce wykonywały już silniki własnym przemysłem, lecz były to silniki konstruktorów zagranicznych. Obecnie do zanotowania mamy fakt radosny i niezwykle doniosłości:

Fabryka lotnicza „Polska Skoda” na Dłkciu w zupełnej tajemnicy przystąpiła do budowy silnika konstrukcji polskich inżynierów Łozińskiego Władysława i Nowkuńskiego Józefa.

Silnik zbudowano jeszcze w roku 1930. Pierwszy silnik polski jest z typu silników takzwanym gwiazdowych, a więc posiada 7 cylindrów ułożonych w gwiazdę. Silnik chłodzony jest powietrzem. Siła nominalna silnika wynosi 100 KM, przy 1400 obrotach na minutę. Jednakże podczas lotu siła silnika może być zwiększona do maksymalnego napięcia 150 KM. Pierwszy silnik polski przeznaczony jest do płatowców lżejszej konstrukcji, a więc szkolnych i sportowych. Waga zaledwie 117 kg.

Próby pierwszego silnika konstrukcji polskich inżynierów Władysława Łozińskiego i Józefa Nowkuńskiego odbywały się przez przeszło dwa lata, co niewątpliwie świadczy chwałobnie zarówno o samych konstruktorach, jak i o fabryce, która ten silnik budowała. Ze próby te były gruntowne, wystarczy przytoczyć niektóre szczegóły.

Silnik polski po wybudowaniu był poddany najpierw wewnętrznej w fabryce. Próba polegała na tym, że silnik ustawiony był na stoisku i puszczony w ruch, który trwał 50 godzin bez przerwy. Próba ta wypadła dodatnio. Po wmontowaniu silnika w samolot przystąpiono do dalszych prób w powietrzu.

I tutaj można z dumą podkreślić, że silnik polski zdał egzamin celująco:

W ciągu 100 godzin samolot z silnikiem polskim odbył 650 bezpośrednio następujących po sobie lotów.

Loty te polegały na startach, wzbijaniu się w powietrze na pewną wysokość i natychmiastowym lądowaniem. I tak w ciągu 100 godzin 650 razy. Eksperyment ten miał na celu wypróbowanie mocy silnika, jak bowiem wiadomo, motory samolotowe najbardziej zużywają się przy ciągłych startach i lądowaniach.

Pierwszy silnik polskiej konstrukcji ochrzczony został nieco egzotycznym imieniem „Czarnego Piotrusia”. Nazwa ta pochodzi stąd, że kiedy jeden z konstruktorów, inż. Władysław Łoziński, zobaczył silnik na stoisku, pomalowany czarnym lśniącym lakierem,

mimowoli wykrzyknął:

— „Czarny Piotrus.” I nazwa ta pozostała Ciekawą jest rzeczą, jaka jest cena silnika?

Zapytany przez nas w tej materii naczelny dyrektor „Rolskiej Skody”, p. inżynier Heyne, odpowiedział:

— Kalkulacji dokładnej jeszcze nie przeprowadziliśmy. W każdym razie stwierdzić mogę, że gdybyśmy otrzymali zapotrzebowanie na budowę np. 200 silników, to koszt pojedynczego silnika byłby zapewne tańszy od silnika zagranicznego tej samej mocy.

Pozatem dowiadujemy się, że prototyp „Czarnego Piotrusia” poddawany jest obecnie próbom rekonstrukcji, mającej na celu uzyskanie większej mocy silnika. Należy życzyć, by próby te wypadły jaknajpomyślniej.

Wynalazek inżynierów polskich Łozińskiego i Nowkuńskiego ma niesłychanie doniosłe znaczenie dla rozwoju lotnictwa polskiego. Od chwili wybudowania „Czarnego Piotrusia” polska produkcja samolotowa będzie mogła zupełnie uniezależnić się od zagranicy. Ma to szczególne znaczenie na wypadek wojny.

— Polski samolot — polski silnik — oto hasło, które powinno nam przyświecać w rozbudowie rodzimego przemysłu lotniczego.

## RODZINA POLSKA

zginęła w płomieniach w Paryżu

PARYŻ, 21 10

W Pantin na jednym z przedmieść Paryżu wczoraj wieczorem w mieszkaniu szewca obywatela polskiego wybuchł pożar skutkiem eksplozji maszynki naftowej. Płonąca ciecz w mgnieniu oka objęła ogniem całe mieszkanie. Pięć osób (matka z czworgiem dziećmi) splonęło żywcem. Ojciec i jego przyjaciel zdążyli wyskoczyć przez okno paląc się jak pochodnie. Odratowano ich z trudem i odwieziono do szpitala gdzie walczą ze śmiercią.

## Wojna celna trwa nadal

LONDYN, 21 10.

Wczorajsze oświadczenie premiera irlandzkiego de Valery może być uważane za dowód, że wszelkie próby załatwienia sporu z Anglią zostały zawieszono i że wojna celna między obu krajami przeszła w stan chroniczny. Stery gospodarze liczą się z możliwością, że wojna ta potrwać może jeszcze rok i obawiają się, że prócz strat na handlu Anglią napotka na poważne trudności w rokowaniach ze Stanami Zjednoczonymi o skreślenie swych długów, gdyż wpływy Irlandji w Waszyngtonie są bardzo silne.

## W WIEDNIU W.R.E.

Bójki polityczne na porządku dnia

WIEDEN, 21 10

Grupa hitlerowców rozdawała przed pewnym domem w dzielnicy Waehring zaproszenia na walec hitlerowski. Zostali oni zaatakowani przez mieszkańców okolicznych domów należących do stronnictwa socjalistycznego. Rozgorzała walka podczas której 8 osób zostało zranionych w tem 2 ciężko.

Policja nadal prowadzi akcję rozbrojenia ludności.

Podczas rewizji w barakach położonych w dzielnicy Simmering skonfiskowano 14 karabinów 12 rewolwerów 10 granatów ręcznych 27 pretów stalowych 900 naboju 240 hełmów stalowych.

## Nowy rząd rumuński

P. Maniu i p. Titulescu

BUKARESZT, 20. X.

Dzisiaj o godz. 1 ej po południu złożył przysięgę nowy rząd rumuński w składzie następującym:

Maniu (prez. rady ministrów), Titulescu (min. spraw zagr.), Mihałake (min. spraw wewn.), Madgearu (min. skarbu), Guoti (min. oświaty), Popovici (min. sprawiedl.), Lugoisiani (min. przemysłu), Samsonovici (min. wojny

Anicescu (min. rolnictwa).

Rodsekreterzami stanu mianowano: dla Besarabji — Halippe, dla Bukowiny — Saveanu, dla Transylwanji — Cvisana.

Dotychczasowy premier p. Vaida-Voivon objąć ma w miejsce p. Maniu przewodnictwo stronnictwa ludowo-narodowego, mającego większość parlamencie.

## Złoto z oceanu.

80 milionów wydobyto

PARYŻ, 21. X.

Z powodu burzliwego morza „Artiglio” musiał przerwać prace przy wydobywaniu złota z okrętu „Egipt”. Robotnicy otrzymują czasowy urlop.

Wartość uratowanych dotychczas bryl złota oszacowana została na 80 milionów fr. W szkatkach okrętu pozostaje więc jeszcze prawdopodobnie 35 do 40 milionów franków.

W firmie

# EDMUND WASILEWSKI

Poleca się NA SEZON BIEŻĄCY:

najlepsze materiały na ubrania, suknie, palta, pokrycia futer i

Resztki

z fabr. LEONHARDA i innych

Piotrkowsk 152.

# HASŁO ODWETU.

Znany jest w opinii polskiej memoriał Rządu Polskiego w sprawie rozbrowienia moralnego, złożony przed rokiem Lidze Narodów, Zasadnicze wytyczne memoriału, stanowiące kamień węgielny i punkt wyjścia dla pracy nad porozumieniem i zbliżeniem narodów, wzbudziły zrozumiałe zainteresowanie zagranicą i stały się przedmiotem obrad genewskich. Charakterystycznym jest, że jedynym krajem, w którym wysunięte przez Polskę hasła rozbrowienia moralnego nie znalazły żadnego oddźwięku w opinii publicznej i w prasie — są Niemcy. Wniosek Polski pominięty tam został prawie zupełnym milczeniem a jeśli z obowiązku kronikarskiego o nim wspomniano, to nie omieszkało wzmianki za opatrzyć w ironiczne i złośliwe uwagi.

Jaka jest tego przyczyna? Oto fakt, że wniosek Polski utrafił w słabą stronę Niemiec zmierzających w całej swojej akcji na wewnątrz i na zewnątrz do przeciwności tego, co rozumiemy pod „rozbrowieniem” moralnym, mianowicie — właśnie do „uzbrojenia” moralnego całego swego społeczeństwa i narodu.

Przypominamy sobie, że zasadniczą tezę memoriału polskiego stanowi podkreślenie konieczności międzynarodowego dążenia do uspokojenia umysłów po przez młodzież i szkołę, przez prasę, przez teatr i kino, przez wreszcie przepisy prawodawcze w ustawodawstwie.

Musimy zdać sobie sprawę w Polsce z tego, jak w przytoczonej powyżej dziedzinie przedstawia się stan rzeczy i umysłów w obecnych Niemczech.

A więc najpierw młodzież i szkoła. Zaczniemy od szkół najsłabszych powszechnych. Wystarczy przykład tygodni ostatnich. Odbyły się manewry „Reichswehry” między Berlinem a granicą polską; odbyły się podobne manewry korpusów stacjonowanych w Saksonji i na paru innych terenach. Niespotykanym chyba nigdzie objawem jest fakt, że na czas manewrów dzieci szkół powszechnych zwolnione zostały specjalnie od nauki szkolnej i pod wodzą swoich nauczycieli wyszły gdzieś, jak na pola manewrów, aby od młodu napawać się zachwytem dla tężyzny żołnierza niemieckiego i przyszyły jego zadań. W prasie pojawiły się z entuzjazmem witane fotografie — przedstawiające dzieci niżej lat 10, w stalowych hełmach, przy armatach i karabinach maszynowych, w komitywie z żołnierzami „Reichswehry”. Artykuły korespondentów delegowanych na manewry, a z lubością nazywan. „Kriegsberichterstatter'ami” podnosiły z zadowoleniem fakt zbliżenia się całego społeczeństwa od dzieci poczynając, do armji, co „przyczynić się winno do wzrostu i rozwoju myśli po gotowia zbrojnego w całym niemieckim społeczeństwie”.

Przejrzyjmy z kolei podręczniki szkolne dla szkół średnich, zwłaszcza z dziedziny historii, geografji itp., przeczytajmy tendencyjne ustępy na tle stosunków słowiańsko-niemieckich, czy francusko-niemieckich, przejrzyjmy opis wielkiej wojny i jej następstw, a łatwo zorientujemy się, jaki cel przyświeca ich autorom.

Nic dziwnego, że rozpolitykowana młodzież szkolna odbywa własne zjazdy pod ha-

słem odwetu, że tłumnie obsyła zgromadzenia partyj politycznych, że na ostatnim zjeździe młodzieży hitlerowskiej w Berlinie znalazły się nawet dzieci od lat 6-ciu w kompletnym rynsztunku „Hakenkreuzlerów”!

A co się dzieje na uniwersytetach? Zdecydowana większość młodzieży akademickiej zgrupowana w „Deutsche Studentenschaft” znajduje się pod absolutnym wpływem organizacji politycznych radykalno-prawicowych, dysze nienawiścią do cudzoziemców, nie dopuszcza do głosu na katedrach profesorów „podejrzanych” o nastroje liberalniejsze lub pacyfizm (znane wypadki na uniwersytecie wittenberskim w Halle z uniemożliwieniem wykładów prof. Dehna itp.), przyłącza się do marszów ulicznych ze śpiewem na ustach „Siegreich werden wir Frankreich schlagen”. Co gorsza, w każdym prawie uniwersytecie w Niemczech znajdzie się dzisiaj w programie wykładów, na tym czy innym wydziale, temat z zakresu czy to prawa międzynarodowego, czy historii lub ekonomji, który również niektórym członkom ciała profesorskiego daje sposobność do głoszenia ex cathedra doktryny rewanzowej, mistyki urojonych krzywd niemieckich i ideologii rasowego „Herrenvolku”.

Poświęćmy teraz słów parę prasie niemieckiej. Dłuższe obserwacje pozwalają na sformułowanie zdania, że tak podlegającej, zakłamanej i nienawistnie rozpolitykowanej prasy, jak niemiecka — nigdzie dzisiaj niema na świecie! Zarówno preparowanie wiadomości, jak i kształtowanie mentalności czytelników w artykułach wstępnych nosi wybitną cechę rozmyślnego podniecania i denerwowania umysłów celem utrzymania ich w stanie ciągłego pogotowia, stałego uzbrojenia moralnego. „Dyktat wersalski”, „otwarte krwawiące rany na wschodniej granicy”, „męczeńska mniejszość niemiecka w zrabowanych częściach Niemiec”, „okrucieństwa francuskie” —

to są stałe „schlagworte”, powtarzające się dzień w dzień w każdym wydaniu. To też przy niemieckiej tresurze i dyscyplinie doszło obecnie do niebywałego wprost zakłamania opinii społeczeństwa przez prasę. Na tym podkładzie każde nowe kłamstwo trafia na grunt podatny i wywołuje pożądaną psychiczną reakcję

Zwrócimy uwagę dalszą na teatr i kino. Nie przebrzmiały jeszcze w opinii echa grannej w Berlinie i na prowincji sztuki teatralnej antypolskiej na tle „pożaru nad granicą” a już w dziedzinie kinematografji przynosi półrocze ostatnie cały szereg filmów produkcji niemieckiej, których celem głównym jest „krzepienie serc”, czy to wspomnianiem dawnych triumfów wojennych, czy też wywołaniem nastrojów negatywnych w stosunku do zagranicy. Przeważającą część tematów dostarcza epoka t. zw. „Befreiungskriege”, — wyzwoleniu Prus po klęsce jenańskiej i pokoju w Tylży, pozatem ubóstwiane czasy Fritza Wielkiego itp. „Yorck”, „Königin Luise”, „die 11 Schillschen Offiziere”, „die Ballerina des Königs” i inne, oto tytuły filmów tej propagandowej produkcji. W każdym tego rodzaju filmie znachodzą się butne marsze i defilady armji ze starymi szdandarami i zaktualizowane tyrady postaci historycznych, wywołujące oklaski i pożądaną entuzjazm umysłów na widowni. Widzowie opuszczają kino „uzbrojeni moralnie” w nowy zapas szowinizmu na prasę, a za parę dni wzmoże nowy film.

Nie należy więc dziwić się, że polski projekt zamieszczenia w prawie karnem sankcji za nawoływanie publiczne do wojny zaczepnej, tak, jak to przewiduje art. 113 nowego polskiego kodeksu karnego, przyjęty został w prasie niemieckiej z drwinami pod adresem Polski, albo też zupełnie zignorowany.

## POTĘGA GŁODU

Powszechnie panuje przekonanie, że istoty organiczne rozmnażają się tem lepiej im obficie są odżywiane. Jednak w życiu nie jednokrotnie obserwujemy zjawiska wręcz przeciwnie i to nie tylko wśród ludzi. Wszak jest dowiedzionem, że ludzie szczupli mają najczęściej więcej potomstwa, niż otyli i zbyt rozrośli, a urodziny w swerach wyższych do brze pod względem majątkowym sytuowane, są o wiele rzadszem zjawiskiem, niż wśród

proletariatu, żyjącego w gorszych warunkach. To samo obserwujemy wśród zwierząt — zwierzęta, które w stanie dzikim zmuszone są prowadzić zaciętą walkę o byt, rozmnażają się obficie, a przy beztrótkim życiu w niewoli wykazują znaczne zmniejszenie zdolności rozrodowej.

Szczególnie dokładnie zjawisko to zbadano w świecie roślinnym. Doświadczenia wykazały, że rośliny, obficie od korzeni odżywiane dają więcej liści niż kwiatów. Dlatego też ogrodnicy, chcąc „pędzić” piękne rośliny kwiatowe i zmuszać je do obfitego kwitnienia, wsadzają je w małe doniczki, gdzie korzenie skąpe tylko ciągną soki. — Ta „na djecie” trzymana, ale wystawiona na działanie słońca roślina, kwitnie bardzo obficie. — Można to zaobserwować u azalii i kamelji. Również petunja, wrzos i różne rozchodniki w jałowym, suchym gruncie pokrywają się całe kwieciami. Takie zachowanie się organizmów nie jest bynajmniej nielogicznością natury; istota czująca się zagrożoną w swoim istnieniu, pragnie niejako wydać na świat jaknajwiększą ilość potomstwa, z którego — wobec niekorzystnych warunków bytu — tylko znikomą część dojdzie do dojrzałości i będzie mogła dalej pełnić funkcje rozrodowe.

**ANIBIA**  
**GLYCERIJELL**  
 CHRONI CEREWIE przed wiatrem, chłodem i wilgocią  
**GLYCERIJELL**  
 ZAPOBIEGA pskanicom, czerwieniom i szorstkości skóry  
**GLYCERIJELL**

# Absurdy podatkowe w Anglii

„Nie pojmuję doprawdy, czemu pan do-  
mu ma płacić podatek od spodni, a nie ma  
płacić od spódnicy.”

Tak brzmiało zdanie w podaniu, które  
złożył sądowi angielskiemu lord Carnwath.  
Sąd skazał bowiem Carnwatha na wysoką  
karę pieniężną za niepłacenie podatku „od  
służby męskiej”.

Nie pomogły bezsprzecznie logiczne wy-  
wody lorda. Prawo jest prawem. A zgodnie  
z prawem angielskim płaci się 15 złotych  
rocznego podatku od psa, a 30 złotych od  
służącego.

Lord Carnwath miał lokeja i szofera; ka-  
zano mu więc płacić 60 złotych rocznie.

Owo prawo płacenia za męską służbę  
jest mało logiczne. Rochodzi ono zapewne  
z tych dawnych czasów, kiedy to można

władcy angielscy mieli obowiązek dostarcza-  
nia królowi pacholców, a ten, co zatrzymywał  
służbę dla siebie, wykupywał się pieniędzmi.

Istnieje w Anglii jeszcze jeden dziwacz-  
niejszy podatek od zbytku, który jest właści-  
wie „podatkiem od próżności ludzkiej”. Jest  
to podatek od „wystawionych na widok pu-  
bliczny herbów i koron”.

Za umieszczenie herbu na drzwiach po-  
wozu czy samochodu płaci się 88 złotych  
rocznie. Za herby na papierze listowym, gu-  
zikach na liberji czy pierścionkach podatek  
wynosi 40 złotych rocznie.

Ow podatek od próżności ludzkiej wpro-  
wadził Pitt młodszy w r. 1798, kiedy to po  
wojnie z rewolucyjną Francją i po przegraniu  
wojny z Ameryką Anglia potrzebowała no-  
wych źródeł dochodów.

rem rozcieńczonym chlorku, żelaza, wówczas  
ukazuje się czytelne pismo niebieskie, ponie-  
waż żelazo cjanek potasowy utworzył z chlorkiem  
żelaza związek barwny — błękit berliński.  
W ten sposób, dobierając odpowiednio  
dwa roztwory prawie bezbarwne, które je-  
dnak po zmieszaniu tworzą osady barwne,  
można uzyskać pismo we wszystkich prawie  
kolorach.

Prawdziwy atrament sympatyczny ma  
być czemś jeszcze bardziej tajemniczym. Po  
ujawnieniu pisma niewidocznego nie powinno  
ono pozostać już na zawsze, jak w przypad-  
ku, dopiero co przytoczonym, lecz raczej po-  
winno po przeczytaniu przez osobę wtajemni-  
czoną zniknąć ponownie.

Atrament taki można przyrządzić z  
chlorku kobaltu.

Roztwór tej soli jest prawie bezbarwny  
i napis zapomocą niego na białym tle sporzą-  
dzony jest zupełnie niewidoczny. Skoro je-  
dnak papier z napisem zostanie ogrzany, to  
chlerek kobaltu traci wodę związaną z nim  
chemicznie, i przechodzi w związek bezwo-  
dny ciemnoniebieskiej barwy i dzięki temu  
można pismo odczytać. Po ostygnięciu pismo  
odczytać. Po ostygnięciu pismo znika, gdyż  
związek pochłania znów z powietrza wodę i  
tworzy bezbarwny chlerek kobaltu.

## Jak są wyrabiane różne atramenty?

Co to jest atrament?

Najkrótszą będzie wyjaśnienie następu-  
jące, jestto zawiesina wodna galusanu żelazne-  
go.

Otrzymuje się go przez zmieszanie wy-  
ciegu wodnego galasówek z roztworem siar-  
czanu żelaza. Celem nadania atramentowi gę-  
stości dodaje się niewielką ilość roztworu gu-  
my arabskiej, niekiedy cukru. Atramentu nie  
można otrzymać przez zwykłe rozpuszczenie  
barwnika aniliniowego w wodzie, gdyż roz-  
twór taki spływa z pióra i plami papier. Nie-  
zbędne są dodatki, nadające cieczy gęstości,  
niepozabawiające jej własności łatwego spły-

wania z pióra. Stosuje się do tego celu gumę  
arabską, dekstrynę i cukier

Atramenty kopjowe i hektograficzne róż-  
nią się od zwykłych zawartością większej ilo-  
ści gumy, cukru oraz barwnika i gliceryny.  
Dzięki temu podczas kopjowania część atra-  
mentu łatwo przechodzi na odbitkę, część  
zaś pozostaje na pierwotnym.

A co to są atramenty sympatyczne?

Pisma napisane takim atramentem, na-  
przykład roztworem wodnym żelazo-cjanu  
potasowego, po wyschnięciu są zupełnie nie-  
widoczne. Jeżeli osoba wtajemniczona pocią-  
gnie takie pismo pędzlem, zwilżonym roztwo-

Z chwili

- Co porabia pański starszy syn?
- Jest narodowym demokratą!
- A pański młodszy syn?
- Ten jest socjalistą!
- No, a pańska córka?
- Jest paniedzieju komunistką!
- A co pan robisz?
- Ja ranie? Pracuję jak wół żeby dzie-  
ci wyżywić?

## Nad żółtą rzeką.

19)

POWIEŚĆ

(Wyciąć i zachować.)

Skromność i zmieszanie Letty w obec-  
ności mężczyzn było ogólnie znane i nadawa-  
ło jej bardzo dziewczęcy wygląd.

Jane zupełnie nie myślała przedstawiać  
swego towarzysza. Powiedziała tylko „Do wi-  
dzenia” i obserwowwała auto zjeżdżając w  
kierunku ulicy.

— Ależ Jane — rzekła rozgniewana Let-  
ty — masz okropne maniery. Dlaczego, u licha  
nie przedstawiłaś mi tego eleganckiego człowie-  
ka?

— Myślałam, że nie zechcesz go poznać,  
ponieważ tak dziwnie zachowywałaś się, gdy  
był tu poraz ostatni — rzekła złośliwie.

— On przecież nigdy nie był u nas —  
odrzekła Letty. — A tembardziej nie jest to  
prawdopodobne, co twierdzisz, bym coś złego  
kiedykolwiek o kimś powiedziała. Któż to  
właściwie był?

— Clifford Lynne — rzekła Jane i do-  
dała: — Mój naręczony.

Pozostała Letty z otwartymi ustami i  
weszła do pokoju. Popołudniu jednak bardzo  
się martwiła, co powie jej Mr Narth. Gdy  
jednak dziwnie wesoło nastrojony. Jego istota  
okazywała takie zdenerwowanie, jakiego ni-  
gdy u niego nie widziała i łamała sobie nad  
tem głowę, czy powodem był Clifford Lynne  
czy ten zły Chińczyk, o którym najbliższej  
nocy tak strasznie śniła.

ROZDZIAŁ XI.

Mr Clifford Lynne wynajął w Ma, fair  
mały umeblowany domek. Lubił swą kwa-

terę, ponieważ miała wejście do tyłu domu.  
W tyle domu znajdował się mały garaż, który  
którego wyjście wychodziło na długą wąską  
ulicę, na której znajdowały się inne garaże.  
Nad garażem były mieszkania szoferów.

Pewna wiadomość nie tycząca się ani  
Fing-Su, ani Mr Narth'a ani nawet Jany —  
niezwykle go zdziwiła. Jego posadzenia zmie-  
niły się w pewność i był prawie zdecydowa-  
ny uważać je za pewne.

Przez całe popołudnie czytał gazety,  
które popołudniową pocztą nadeszły z Chin.  
Kilka minut przed siódmą znalazł w „North  
China Herald” artykuł, po przeczytaniu którego  
go poderwał się z miejsca z przekleństwem.  
Niestety było już zapóźno, by rozpocząć po-  
szukiwania, gdyż w tej chwili zapowiedziano  
mu wizytę.

Mr Ferdynand Leggat, ten godny i we-  
soły osobnik, dostał się przez garaż w zam-  
kniętym wozie na podwórze, zaś szofer Mr.  
Lynne wpuścił go przez tylne drzwi. Ta  
ostrożność miała swoje powody.

Skoro wszedł do jadalni, pośpiesznie od-  
wrócił się, chcąc zamknąć za sobą drzwi.  
Służący, który następował mu na pięty, sam  
to uczynił. Twarz jego miała szczególny wy-  
raz, nie trwogi, a raczej braku pewności się-  
bie.

— Wolałbym, by pan tę schadzke urzą-  
dził sobie nieco później Mr. Lynne — rzekł,  
gdy ten prosił, by usiadł.

— Wszystko, co dzieje się w dzień, wy-  
gląda niewinnie, — zauważył spokojnie Clif-  
ford. — Nadto nikt nie może mieć w podej-  
rzeniu dorożki. Spodziewam się, że pan ją za-  
wołał z ulicy. Dorożkarz zaś przywiózł pana  
po kilku instrukcjach wydanych mu półgło-  
sem. Gdyby zaś pan zajechał wspaniałą limu-  
zyną, z pewnością zwrócono by na pana u-  
wagę.

— Ci dorożkarze lubią gadać — rzekł  
Leggat, bawiąc się nożami i widelcami.

— Lecz nie ten, gdyż od ośmiu lat jest  
on u mnie w służbie. Wszystko co pan sobie  
życzy do jedzenia i do picia, leży na kreden-

— proszę się samemu obsłużyć.

— Czy pański służący nie wejdzie tutaj?  
— spytał Leggat nerwowo.

— Gdyby się to miało zdarzyć nie pro-  
siłbym pana, byś sobie sam usługiwał — od-  
rzekł Clifford. — Zanim pan odejdziesz, chciał  
bym z panem pomówić. Z tego też powodu  
prosiłem o tak wczesne odwiedzenie mnie.  
Proszę mi powiedzieć, co dziś się wydarzy-  
ło?

Lynne zwrócił się do kredensu, położył  
na talerz kawałek kurczaka i sałatę i pod-  
szedł z tem do stołu.

— Co się stało? — spytał powtórnie.  
Leggat widocznie nie miał apetytu, gdyż  
wziął do rąk tylko flaszkę whisky i syfon.

— St. Clay wścieka się ze złości — rzekł.  
— Pan musi mieć się na baczności przed tym  
człowiekiem. On jest naprawdę niebezpieczny.  
Clifford zaśmiał się.

— Czy na to kazałem odbyć panu tę  
długą drogę z domu przy South Kennigton  
aż tutaj, by się o tem dowiedzieć? — spytał  
ironicznie. — Naturalnie, że jest to niebez-  
pieczny drab. Proszę mi jednak opowiedzieć,  
co nowego się wydarzyło?

— Tego nie wiem dokładnie. Widziałem  
się przed kilkunastu minutami ze Spedwell'em  
i ten powiedział mi, że St. Clay —

— Niech go pan lepiej nazywa Fing-Su.  
To gadanie o St. Clay'u działa mi na nerwy.

— Otóż powiedział, że Fing-Su z począ-  
tku z wściekłości poruszył niebo i ziemię, po-  
tem zaś postanowił, by Mr Narth sprawę ca-  
łą obrócić w żart. Gdybym był na pańskim  
miejscu, kazałbym tę dziewczynę bardzo tro-  
skliwie pilnować.

Clifford wpatrywał się weń surowo.  
— Pan pewnie myśli o Miss Bray —  
mojem zdaniem lepiej, by ją pan nazywał  
Miss Bray. „Dziewczyna” brzmi może zbyt  
bez szacunku — rzekł zimno. — Czy pan nie po-  
dziela mego zdania?

Leggat zmusił się do śmiechu.  
— Nie wiedziałem, że pan jest tak bar-  
dzo uważający — mruzczał.

## KRONIKA

## Fala strajków i redukcji w przemyśle Łódzkim.

PAŹDZIERNIK

22

SÓBOTA

KALENDARZYK

Alfonsa

## Z par. Sw. Apostołów Piotra i Pawła, ul. Nawrot 104 w Łodzi

W dniu 23 b. m. w niedzielę w czasie nabożeństwa sumowego J. E. Ks Biskup Dr. K. Tomczak dopełni poświęcenia sztandaru Stow. Młodz. Polskiej Zeńskiej.

W uroczystości tej wezmą udział pokrewne Stowarzyszenia miejscowe i delegacje z Diecezji oóozkiej.

## Potworny mord i rabunek w powiecie Łęczyckim.

Nocy wczorajszej na terenie powiatu Łęczyckiego dokonano zuchwałego napadu bandyckiego, połączonego z mordem.

Mianowicie, na szosie Krośniewice Łęczyca, na terenie powiatu Łęczyckiego w pobliżu wsi Łanięta znaleziono w przydrożnym rowie trupa gospodarza ze wsi Wilkowiec, powiatu Łęczyckiego, Józefa Skonieczki.

Skonieczki miał rozbitą głowę tępem narzędziem, wskutek czego poniósł śmierć.

Wdrożone niezwłoczne dochodzenie ustaliło, że zachodzi tu wypadek napadu bandyckiego, który zakończony został śmiercią napadniętego.

Mianowicie Skonieczki bawił na targu w Krośniewicach i powracał wozem zaprzężonym w parę koni do domu, mając przy sobie poważną dość sumę pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży.

Napadli nań jacyś dwaj osobnicy, którzy najprawdopodobniej wobec napotkanego oporu zabili Skonieczkę, poczem wsiedli na wóz i odjechali w kierunku Łodzi.

Obawiając się, że w ślad za nimi podych pościg, który może doprowadzić do ich

a) Stan bezamowny jaki trwa w przemyśle włókienniczym wywołuje cały szereg drobnych i większych zatargów które przez ważne kończą się strajkiem

W ten sposób jak to już donosiliśmy od kilku dni trwa strajk w fabryce Horaka w Pudzie Pabju.

Od bieglego piątku prowadzony jest strajk przez robotników firmy Hirsberg i Birnbaum przy ulicy Wodnej 36

Pozatem nie został jeszcze zażegnany strajk w firmie Herszenberg i Halberstadt przy ulicy Al 1-go maja 121

Strajki te mają podłoże ekonomiczne albowiem przeciwstawiają się redukcji płac, robotniczych lub też wobec przydzielenia im większej ilości krosien do obsługi domagają się zwiększenia zarobków

W dniu wczorajszym wybuchł strajk w firmie Weiss i Poznański przy ulicy Pustej 10 gdzie robotnicy porzucili pracę z racji niskich zarobków gdy natomiast narzucono im większą produkcję

Delegaci strajkujących robotników przy

współdziale przedstawiciele Związków Zawodowych poczynili odnośne zabiegi u Inspektora Pracy jednak zabiegi te nie zostały zrealizowane albowiem przemysłowcy od wysuniętych przez siebie warunków nie ustępują

Niezależnie od akcji strajkowej prowadzonej w wyżej wymienionych firmach związki zawodowe zaalarmowane zostały znów o mniejszych lub większych redukcjach jakie przeprowadzają lub już przeprowadziły większe i średnie zakłady przemysłu włókienniczego w Łodzi

Tak więc firma Bracia Zajbert Suwalska 6 przeprowadziła redukcję tkaczy firma Kierman zredukowała kilkudziesięciu sprzedawców firma Eisert przeprowadza redukcję robotników na przedalni Firma Dessourmont Wólczajska 223 zredukowała jeden oddział

Firma Kleiman Zagajnikowa 23 przeprowadziła redukcję tkaczy Firma Pilicer i Biderman Sienkiewicza 61 redukuje również tkaczy Firma Bennich Łąkowa przeprowadza u siebie redukcję sprzedawców

Również zredukowana ma być większa liczba robotników na przedalni w firmie Barciński Tylna

Pozatem ulegnie redukcji pewna liczba robotników zatrudnionych na wykończalni Zjednoczonych Zakładach Przem Scheiblera i Grohmana

Niezależnie od powyższego wobec ciężkiej sytuacji gospodarczej i braku zamówień cały szereg mniejszych zakładów na terenie Łodzi i okręgu ograniczyło znacznie liczbę robotników jak również dni pracy

Wobec takiego stanu rzeczy związki zawodowe postanowiły na nadchodzącą niedzielę dnia 23 b. m. zwołać specjalne narady zarządów na których sprawa ostatnich strajków i redukcji zostanie szeroko omówiona

Związki zajmują stanowisko stworzenia wspólnej akcji i wystąpienia w obronę praw swych członków i dążyć będą do zawarcia umowy w przemyśle włókienniczym

## Dalsze przekazywanie egzekucji urzędem skarbowym

a) W dniu wczorajszym odbywały się posiedzenia komisji wyłonionych dla przekazania spraw egzekucji podatku od nieruchomości i placów niezabudowanych dotyczących płatników zamieszkałych na terenie 4 5 6 i 7 Urzędu Skarbowego

Posiedzenie komisji odbyło się w 4-m Urzędzie pod przewodnictwem nacz Podmunkiego w 5 m pod przewodnictwem nacz Szałańskiego w 6-m pod przewodnictwem nacz Lewandowskiego i w 7-m pod przewodnictwem nacz Pawlikowskiego

Z ramienia Magistratu brali udział ławnik wdziału podatkowego p Kuk oraz kierownik urzędu sekwestracyjnego pana Roznera

Przekazano łącznie 400 spraw zaległości podatku którego płatnicy mają możliwość w ciągu 5 dni dobrowolnie uregulować następnie zaś po tym terminie sprawy przekazane zostaną do dalszej egzekucji urzędem skarbowym

Równocześnie ustalono że sprawa zatrzymana zostanie w dyspozycji Magistratu na wet w wyniku uiszczenia raty jednakże w wypadku niezapłacenia ustalonej raty w terminie Magistrat ma prawo przekazać do egzekucji całą zaległość wraz z bieżącym podatkiem

## Wytwórnia wódek w cichym ustroniu

W kwietniu r. b. Straż Graniczna w Łodzi uawniła tajną gorzelnię w zagrodzie Gustawa Lutra we wsi Lublinek pod Łodzią.

Lutra posiadał dwie zagrody, jedną, w której sam zamieszkiwał, drugą, która stała próżna i którą w czasie letnim wynajmował na letnisko.

Niejaki Mikołaj Kierada (Piotrkowska 180) oraz Franciszek Gorzuch zamieszkały w Placach Stoki, wynajęli od Lutra domek, który znajdował się w lasku, opodal wsi, niedaleko letniska i w ustroniu tem zajmowali się pedzeniem spirytusu.

Kierada znany był już z poprzednich występów tego rodzaju, dlatego też władze straży granicznej obserwując ich przeświadczeni byli o poczynaniach jakie prowadzili w ustronnym domku.

Gdy w nocy funkcjonariusze wkroczyli do domu Lutra, zastali tam Kieradę i Gozucha zajętych produkcją wódek.

W mieszkaniu znaleziono nowoczesnie urządzone aparaty gorzelnicze, kadzie z rozczynem, aparaty do mierzenia mocy spirytusu, filtry do rafinowania, oraz kilkanaście kubłów gotowego już i oczyszczonego spirytusu. Rzeczy te skonfiskowano, a obu gorzela

nych przemysłowców zatrzymano.

Wczoraj zasiedli oni na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym w Łodzi, który sprawę rozpoznawał pod przewodnictwem sędz. Zabińskiego.

Po naradzie Sąd wydał wyrok moca którego Mikołaj Kierada skazany został na 6 mies. więzienia, a Franciszek Gorzuch na 3 mies. więzienia.

Lutra z powodu braku dowodów uniewinniono.

## Kupiectwo niezadowolone jest z rozporządzenia o godzinach handlu

(a) Ostatnio w organizacjach kupieckich żywo roztrząsana jest sprawa projektu rozporządzenia o nowych godzinach handlu, który przewiduje między innymi, że sklepy spożywcze IV kategorii mogą być otwarte w niedzielę i dni świąteczne przez 3 godz.

Ustęp powyższy projektu rozporządzenia wzbudził niezadowolenie szczególnie wśród kupców detalistów.

Stwierdzają oni, że na terenie m. Łodzi, wszystkie niemal sklepy spożywcze zmuszone są zaopatrywać się w świadectwa handlowe

III kategorii, a co zatem nie będą mogły korzystać z przewidzianych ulg.

W sprawie tej powzięto odnośne rezolucje, które mają być za pośrednictwem władz centralnych organizacji handlowych, przedstawione Ministrowi Skarbu.

W rezolucji tych, kupcy wskazują, że uprzywilejowanie niektórych składów i sklepów stwarza niebezpieczeństwo konkurencji w czasie zabronionym i zmniejsza przez to możliwość rozwoju większości przedsiębiorstw handlowych.

# Pomysłowy przemysłowiec łódzki

na ławie oskarżonych

(a) W dniu wczorajszym Sąd Okręgowy w Łodzi, pod przewodnictwem sędziego Zabińskiego rozpoznawał wielce charakterystyczną sprawę.

Ławę oskarżonych zajął przemysłowiec łódzki, Mieszela Olszer, właściciel szarpani przy ulicy Limanowskiego 133, oraz dwaj kupcy łódzcy Lucjan Wierzbicki i Mszczek Habański.

Tło sprawy przedstawia się następująco.

W jesieni ub. roku Komisarjat Straży Granicznej w Łodzi zwrócił uwagę na niezwykły objaw. Na rynkach pojawiły się pończochy amerykańskie, mimo że pończoch tych nie deklarowano przy wwozie do oclenia.

Ponadto pończochy te sprzedawano mimo dość wysokiej jakości, niżej cen pończoch takiegoż gatunku wyrobu krajowego.

Dłuższe obserwacje doprowadziły na ślad pochodzenia tych pończoch. Oto ustalono, że głównymi dostawcami tychże są Wierzbicki i Habański, którzy znajdują się w stosunkach handlowych z szarpanią Olszera.

Srodki ostrożności zastosowano względem wspomnianej szarpani nie dały jednak wyniku. Olszer sprowadzał z Ameryki odpadki pończoch, nie podlegające opłacie celnej.

Celem stwierdzenia, czy odpadki te rzeczywiście zostają szarpane dla dalszej produkcji, każdorazowo po otrzymaniu ładunku, bele odpadków umieszczono w magazynie fabrycznym, a drzwi tegoż magazynu były opieczętowane przez funkcjonariusza straży granicznej.

Gdy firma zgłaszała dzień, w którym odpadki miały oddane być do szarpania, funkcjonariusz zjawiał się, sprawdzał plombę, a następnie asystował przy szarpaniu.

W ten sposób wykluczono możliwość jakiegokolwiek machinacji z odpadkami.

W toku drobiazgowego dochodzenia ujawniono jednak rzecz wręcz niepraktykowaną.

W belach deklarowanych jako odpadki, znajdowały się pończochy, wyższego gatunku, z drobnymi zaledwie defektami.

Okoliczność tą wykorzystał Olszer dla własnych celów i otrzymywane odpadki segregował, prał, farbował, a następnie odsprzedawał zarabiając na tem bardzo wiele.

By zapobiec ujawnieniu machinacji urządził specjalne drzwi w magazynie, w ten sposób ze dwie połowy drzwi zamykano po środku, plombowane były również przy zamku.

Z jednej strony zawiasy miały ruchome śruby gwintowane, które każdorazowo usuwano i następnie drzwi otwierano jako jedno skrzydło, to jest obie połówki razem, bez naruszenia plomb, tudzież bez otwierania zamku umieszczonego na środku.

Na miejsce bel odpadków amerykańskich umieszczone były zwykle małowartościowe odpadki krajowe, pończochy zaś amerykańskie Olszer zabierał dla odsprzedaży.

Po ujawnieniu tych machinacji zarządzo no dochodzenie i ustalono, że Olszer w ostatnim tylko czasie zabrar w ten sposób trzy wielkie bele pończoch, narządzając Skarb Państwa na kilkuset tysiączne straty.

Olszer, Wierzbicki i Habański zasiedli wczoraj na ławie oskarżonych w Sadzie Okręgowym w Łodzi.

Na rozprawie nie przyznali się do winy

przyczem Wierzbicki i Habański wyjaśnili, że nie wiedzieli nic o pochodzeniu pończoch, które dochodziły do ich rąk w stanie gotowym całkowicie do sprzedaży.

Sąd po naradzie wydał wyrok mocą którego Mieszela Olszer skazany został na 503,100 zł. grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 2 lata aresztu ponadto zaś za skonstruowanie fałszywych zawiasów do wierzbi magazynu dodatkowo na 4 m. więzienia.

Wierzbicki i Habański z braku dowodów zostali uniewinnieni.

## Potrzeba pracy powoduje rozruchy

Wskutek ogłoszenia w gazecie nowojorskiej, że firma krawiecka potrzebuje dziewcząt do sprzedawania zważyło się około 2.000 dziewcząt a każda chciała się wpierv dostać do składu.

W rezultacie wybito dwa wystawowe okna. Kawałki tłuczonego szkła pokaleczyły jedenaście dziewcząt.

Przywołano dwa ambulanse szpitalne i kilka oddziałów policji której z wielkim trudem udało się zaprowadzić ład.

## Pod wpływem alkoholu.

(a) Nocy wczorajszej w piwiarni Mateusza Piotrowskiego, przy ulicy Pryncypalnej Nr. 35 (Chojny) przybyło dwóch jakichś osobników, którzy zażądali wódki, a gdy im Piotrowski odmówił, przybyli zaczęli tłuc naczynia z piwiarni i rzucili się na gospodarza oraz gości.

Niezwłocznie powiadomiono policję. Na miejsce przybyli funkcjonariusze policji, którym awanturanci stawili silny opór i

usiłowali ich rozbroić.

Jednak policjanci obezwładnili awanturników i skutych w kajdany odprowadzili ich do aresztu.

Zatrzymanymi okazali się bracia 33-letni Roman Węgliński (Pryncypalna 9) i 29-letni Franciszek Węgliński (Niecała 3)

Obu pociągnięto do odpowiedzialności karnej za awantury i opór policji.

## PRÓCHNICA ZĘBÓW powodem chorób szyjnych

Wedle Veygrassta'a próchnica zębów jest często czynnikiem, wywołującym gruźlicze lub nieswoiste zapalenie w obrębie gruczołów chłonnych szyjnych. Dowodzą tego liczne statystyki: Stare stwierdził u 113 dzieci z powiększonymi gruczołami chłonnymi szyjnymi w 41 procent jako przyczynę schorzenia próchnicę zębów, Morganu u 3161 dzieci w 78 procent, Petit w 55 procent. Do powyższej statystyki autor dorzuca swe osobiste spostrzeżenia, które potwierdzają powyższe wywody. Pozatem próchnica zębów jest często przy-

czyną zapalenia migdałków. Objawowe leczenie jest wtedy bezskuteczne, dopiero usunięcie spróchniałych zębów daje dobre lecznicze wyniki.

Badania Scheitzera, Solkovera i Watschetkowa dowiodły, że mięsz zęba zawiera włoskowate naczynia limfatyczne, przez które prątki Kocha, znajdujące się w spróchniałych zębach, które potwierdzają powyższe wywody, przenikają do gruczołów chłonnych. Usunięcie tych wrót zakażenia jest więc niezbędnym.

## Sprzedaż własnej głowy

Znany w całej Anglii mnemotechnik Datas zawarł w tych dniach ekscentryczny kontrakt, którego przedmiotem była.. jego głowa. W myśl kontraktu otrzymuje on natychmiast do ręki sumę 1000 funtów szterlingów, a po ztem wypłacana mu będzie stała, roczna renta w wysokości 360 funtów aż do końca życia. Obiecano mu również, iż po zgonie zostanie ciało jego pochowane w przyzwoity sposób. W zamian za to zobowiązał się Datas wydać po zgonie swoją głowę do rozporządzenia wydziałowi medycznemu londyńskiego „Kings College”.

Pieniądze zostały ofiarowane i zebrane przez kilku lekarzy, którzy działają incognito. Lekarze ci pragną zbadać dokładnie mózg znakomitego mnemotechnika, aby wykryć, na czem polega tajemnica jego fenomenalnej pamięci. Datas wprawia bowiem w zdumienie wszystkich swojemi niezwykłemi zdolnościami pamięciowemi. Człowiek ten potrafi np. przytoczyć bez omyłki 2000 wydarzeń i dat z okresu wojny światowej, pamięta nazwę każdego zwycięzcy z Derbów z ostatnich 50 lat, nie zapominając przytem o nazwisku żokeja i sumie wygranej.

## Nowa republika żydowska.

Wiedeńska „Reichspost” podaje ciekawe informacje o „nowej republice żydowskiej”, utworzonej przez Sowiety w Syberji. Jak wiadomo bolszewicy, którzy potrzebują pomocy finansjery żydowskiej; w obecnych swych trudnościach w związku z wykonaniem planu pięcioletniego, pragnąc skaptować sympatje żydowskie, ogłosili (w marcu 1928 r.) okręg Biro Bidjan we wschodniej Syberji jako należący do narodu żydowskiego. Stosownie do projektu opracowywanego przez centralny

komitet wykonawczy w Moskwie, tereny powyższe mają się stać w roku 1933 „Autonomiczną Republiką Żydowską”. Miejscowość Biro-Bidjan leży o 1000 klm na zachód od Władywostoku i obejmuje 38.000 klm kwadr. Jest to kraj niezmiernie zasobny w bogactwa naturalne i żyzny. Do 1933 roku ma się doń wprowadzić 50.000 żydów. Narazie liczba ich wynosi przeszło 6000. W sferach żydowskich projekt ten znajduje wiele zwolenników.

## Teatr i sztuka

TEATR POPULARNY

Dziś o godz. 8:15 w. premjera znakomitej operetki w 3 aktach „Targ na dziewczęta” w której udział biora najlepsze siły teatru.

Batutę kapelmistrzowską objął znany kapelmistrz operetki „Nowości” w Warszawie W. Sirotka.

# Widowiska

## TEATRY:

TEATR MIEJSKI — Marjusz  
TEATR KAMERALNY — Umiłowany Leopold

JAR — Sałata jesienna  
MELODRAM — Królowa przedmieścia

## KINA

CASINO — Mata Hari  
CAPITOL: -- Szanghaj-Express  
FAN — Bal w operze  
CORSO: Lewy i S-ka

CIARY — Ich doła i niedola  
GRAND-KINO — Kochaj mnie dziś

LUNA — Lilianka chce się rozwieść  
LUDOWY — Broadway  
BAJKA — Spóźniony Romans  
OSWIATOWY — Dla dorosłych: W tajdze

Sybiru — dla młodzieży: Walka tytanów

PALACE — Miłość dońskiego kozaka

MIMOZA — Gloria

RAKIETA: — Książę Bouboule

PRZEDWIOSNIE — Odwieczna pieśń

RESURSA — Zemsta nietoperza

SPLENDID: — Głos pustyni

ADRIA — W pogoni za milionami

METRO — Ułani, ułani  
Dyrekcje kin są proszone aby we własnym interesie zawiadomiły z góry redakcję o zmianie programu.

## Giełda warszawska

WARSZAWA, 21 października 1932 r.  
Waluty: Dolar St Zjednoczonych 8,88,5

Dewizy:	Gdańsk	173,60
	Belgia	123,90
	Holandja	358,90
	Londyn	30,26
	Nowy Jork	8,912
	Paryż	34,99
	Praga	26,41
	Szwajcaria	172,30
	Włochy	45,65
	Czerwoniec	4,40

Obroty dewizami małe — tendencja mocniejsza — Dolar w obrotach pozagiełdowych — 8,9065, — Rubel złoty 4,59,25 — W obrotach prywatnych: rubel srebrny 1,47, 100 kopiejek bilonu srebrnego 0,63 Dewize na Berlin w obrotach międzybankowych 211,95 Gram czystego złota 5,9244

### Papiery procentowe:

7 proc. poz. stabilizacyjna	53,88
4 proc. poz. inwestycyjna serjowa	103,25
4 proc. poz. inwestycyjna	96,50
5 proc. poz. konwersyjna	40,50
6 proc. poz. dolarowa	55,50
8 proc. L. Z. Banku Gosp. Krajow.	94,00
10 proc. poz. kolejowa	100,00 (w proc.)
5 proc. poz. kolejowa konwersyjna	37,00
8 proc. oblig. Banku Gosp. Krajow.	94,00
7 proc. oblig. Banku Gosp. Krajow.	83,25
8 proc. oblig. Banku Gosp. kraj.	94,00
7 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj.	83,25
8 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj.	94,00 (wpr.)
8 proc. L. Z. Banku Rolnego	94,00
7 proc. L. Z. Banku Rolnego	83,25
6 proc. L. Z. m. Warszawy	49,75
8 proc. L. Z. m. Warszawy	58,88
8 proc. L. Z. m. Łodzi	55,75
10 proc. m. Radomia	58,00
8 proc. L. Z. Kielc	53,00
8 proc. m. Piotrkowa	56,15
4 1/2 proc. L. Z. ziemskie	38,25

### Akcje:

Bank Polski	87,00
Lilipop	13,00
Starachowice	9,00
Dla pożyczek państwowych tendencja	

mocniejsza Tendencja dla listów zastawnych  
mocniejsza. Obroty małe.

## Przez radio

Łódź, 22 października 1932 r.

11,40	Przegląd prasy polskiej
11,58	Sygnal czasu
12,05	Program na dzień bieżący
12,10	Płyty gramofonowe
13,10	Urzędowy kom. PIM.
13,15	Poranek szkolny ze Lwowa
15,40	Komunikat gospodarczy
15,50	Wiadomości wojsk. i strzel.
16,00	Słuchowisko dla dzieci ze Lwowa
16,25	Płyty
16,30	Melodie z filmu dźwięk. „Król Jazz'u”
16,40	Odczyt p. t. „Węgierska sztuka lud.”
17,00	Audycja dla chorych
18,00	Muzyka jazz'owa z dancingu „Adria”
18,55	Rozmaitości
19,30	„Na widnokręgu”
19,45	Pras. Dz. Radiowy
19,55	Program na dz. nast.
20,00	Muzyka lekka
20,15	Wiadomości sportowe
22,05	Utwory Chopina
22,45	Dodatek do Prasowego Dz. R.
23,00	Muzyka taneczna z Warszawy

## OGRODNIK

przerabia ogródki, oczyszcza, jak również wykonywuje wszelkie roboty w zakresie ogrodnictwa wchodzące oraz sprzedaje flancę.

Rabarbar najlepszych gatunków w większych i mniejszych ilościach po niskich cenach.

**L. HNATKIEWICZ,**  
BRATERSKA 1/3.

## Czy choroby płucne są uleczalne ???

Przy astmie, katarze szczytów płuc, chronicznym kaszlu flegmie długotrwałym zachrypnięciu, winien czytać każdy broszurkę pod powyższym tytułem. Autor p. Dr. GUTTMANN, b. naczelnny lekarz Fin-senowskiego zakładu kuracyjnego, wskazuje w sposób zupełnie dostępny drogi naturalne do usunięcia tych ciężkich cierpień. Każdy cierpiący otrzymuje taką na żądanie za darmo i bez opłaty porta. Należy napisać pocztówkę (ofrankowaną 35 gr) z podaniem dokładnego adresu do

PUHLMANN & Co, BERLIN 792, Müggelstrasse 25-25a.

**Energiczny młody człowiek**  
z kaucją 2 — 1,5 tys. zł.  
potrzebny  
**na stałą posadę**  
Oferty w adm. „Prądu” pod  
„Wuże”.

SKLEP  
**Kazimierz Zielonko**  
Al. Kościuszki 37.

poleca: pończochy jedwabne, fildecos skarpetki me-  
pończochy dziecięce  
reformy, rekawiczki welnia  
ne swetry i pończochy. Ce  
na bardzo przystępna o-  
raz przyjmuje pończochy  
do reperacji.



Sienkiewicza 40, — Telefon 141-22

Dziś i dni następnych

## „Czarujący Chłopiec”

W rolach główn. **Henry Garat i Meg Lemonnier**

Początek seansów codz. o 4 pp. w sob. o 2-ej pp. niedziele i święta o godz 12-ej w południe. Na 1-szy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

KINOTEATR

# RESURSA

ul. Kilińskiego 123.

Od wtorku 18 do dn. 24 października rb. Przepełniona operetka dźwiękowa Jana Straussa p. t.

## „ZEMSTA NIETOPERZA”

Pełne przepychu i niewidzialnego dotychczas na ekranie bo gactwa sceny Nieśmiertelne walce, Czarujący Wiedeń. Wesołe, beztrudne życie

Nast. progr. „PUSZCZA”

Aparatura dźwiękowa „PHILIPSA”

W rolach głównych:

Jako oficer gwardji cesarskiej ksiądz Orłowski Iwan  
Petrowicz i bezradnie zakochany pokoj ANNY ONDRA

**UWAGA.** Na pierwszy seans wszystkie  
miejsca po 40 groszy.

Początek seansów: w soboty, niedziele i  
święta o g 3 popoł. w dnie powszednie  
od godziny 5-ej popoł.

## Chrześcijańska Antykwarnia

Marszałkowska 42 (sklep)

Kupuje, sprzedaje i przyjmuje w komis oraz ocenia:

Antyki, meble, dywany, obrazy, żyrandole, brzozy, kryształy, stara biżuterja, brylanty, złoto, srebro koronki, makaty, oraz przyjmuje do odnawiania i reperacji, meble antyczne, perskie dywany i t.p.

Z poważaniem  
Stanisław i Helena Baliocy

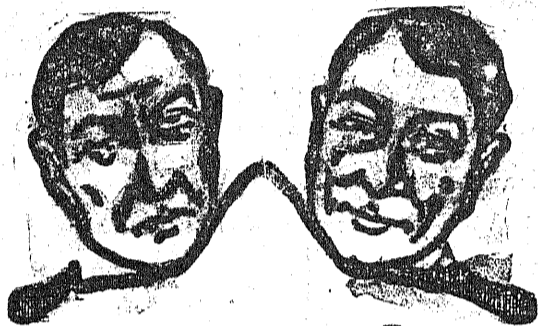
Ogłaszajcie się w „Prądzie”

## KURSY HANDLOWE I. MANTINBANDA

W ŁODZI, UL. PRZEJAZD № 12, — TEL. 157-90.

Wykłady w Kursach Rocznych i Półrocznych rozpoczną się 5 września 1932 r. o godz. 7 wieczór ogólną zbiórką wszystkich grup. Na Kursach Rocznych wykładane są: księgowość poje- dyńcza, podwójna i amerykańska, arytmetyka handlowa, korespon- dencja polska, (za oddzielną dopłatą korespondencją niemiecką) nauka o handlu, prawoznawstwo, ekonomja polityczna, stenografia kaligrafja i nauka pisania na maszynie.

Zapisy przyjmuje i bliższych informacji udziela kancelarja kursów codziennie od 11—1 pp. i od 4—8 w. Kierownik kursów: I. MANTINBAND



Wpierw

Teraz

### Prawdziwym ukojeniem dla cierpiących na nerwy

jest moja broszurka, niedawno wydana. W książeczce tej omówione są liczne, długoletnie doświadczenia w sprawie przyczyn, powstania oraz leczenia cierpienia nerwowych. Tę ewangelję zdrowia wysyłam **zupełnie bezpłatnie**

każdemu kto napisze do mnie pod niżej wskazanym adresem.

Tysiące podziękowań najlepiej świadczą tem, jak cennymi i skutecznymi są zawarte w tej broszurce skrzętne, sumienne doświadczenia dla dobra cierpiącej ludzkości. Każdy, kto należy do

**licznego zastępu chorych na nerwy**

każdy, kto cierpi na roztrągnięcie, obawę przestrzeni, osłabienie pamięciowe, nerwowy ból głowy, bezsenność, zaburzenia żołądka, przewrażliwienie, bóles w stawach, ogólne lub częściowe osłabienie ciała lub też na inne liczne objawy, ten

**powinien sobie sprowadzić moją kojącą książeczkę.**

Kto ją uważnie przeczyta, ten zdobędzie uspakajające przeświadczenie oraz pewność, iż do zdrowia i radości życia prowadzi prosta droga. Nie zwlekajcie, lecz napiszcie jeszcze dzisiaj!

**ERNEST PASTERNAK, Berlin S. O. Michaelkirchplatz Nr. 13  
Oddział 948**

## Szewcy.

Najtaniej nabyć można **skóry** w każdej ilości

**w Spółce Szewców**

PIOTRKOWSKA 79, — Al. KOŚCIUSZKI 22

Telefon 158-88

specjalność. detaliczne sprzedż zelówek trwałych na wodę

## !!! NA RATY I ZA GOTÓWKĘ!!!

Polecam wielki wybór wszelkiej garderoby damskiej, męskiej i dziecięcej. Wykonuję również obsta- lunki z własnych i po- wierzonych materiałów. Ceny konkurencyjne! **Wólczańska 43** 1 p. Dogodne warunki! front

## ARTYSTYCZNA CEROWNIA (SZTOPERNIA)

uszkodzonych wszelkich ubiorów i dywanów

**M. KLEBER**

**20 POŁUDNIOWA 20**  
II brama II piętro

## Szkółki drzew owocowych

oraz hodowia dziczek M. KOŁACZKOWSKI i WŁ. ŻAGLEWSKI — PŁOCK  
SPRZEDAŻ:

**JERZY KOŁACZKOWSKI** ŁÓDŹ, **241.**  
Zakład ogrodniczy UL. PIOTRKOWSKA  
Ceny niskie

KRAWIEC MĘSKI

**F. CHOJNACKI**

Slonkiewicza 59. Tel. 73-94.

przyjmuje WSZELKIE ZLECENIA NA SEZON  
"JESIENNO-ZIMOWY"

Robota wykwiłtna Ceny przystępne

Kupno i sprzedaż

## Tanio

do sprzedania  
Parcelę leśnikową z lasem, miejscowość sucha zdrowa, w majątku Wola Grzymkowa 3 klm. szosą od tramwaju Aleksandrow- skiego, mórg od 1200 zł. metr kwadratowy 21 grosz. wiadomość na miejscu.

DO SPRZEDANIA pół o- ficyny murowanej o 5-ciu mieszkaniach oraz przystaw- ka dobra na kuchnię.

KONCESJONOWANY

DOM HANDLOWO  
KOMISOWY **OKAZJA**

PRZEJAZD № 8.

Przyjmujemy do komisowej sprzedaży

przedmioty wszelkiego rodzaju oraz róż- ne towary.

Sprzedajemy

najmodniejsze palta i jesionki damskie i męskie, garnitury i ubrania uczniow- skie. Wielki wybór modnych pończoch wełnianych i jedwabnych. Duży wybór obuwia damskiego i męskiego. Różne jace wable i wełny.—Dział miarowy przy- muje obstalunki na ubrania, palta i futra.

Ważne dla pp. Oficerów i Podoficerów Rezerwy!

Przewier J. GRINER egzystuje od r. 1902. 11-go Listopada (Konstantynowska) 68, parter wyborna wszelkie roboty wojskowe najszybciej i najakuratniej po cenach i warunkach nader przystępnych.

## UŻYWANE MOTOCYKLE

"ARIEL" I INNE STAŁE NA SKŁADZIE obecnie kilka wyjątkowych okazj

ARIEL I MOTOCYCOKE PRZEDSTAWICIELSTWO

ALFONS MEISTER ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 158, TELEFON 190-58.